

Sztandar LUDU

Cena 15 gr.

LUBLIN
PONIEDZ. 23 KWIETNIA 1951 R.
ROK VII. NR 111 (2111)

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Z pobytu Prezydenta RP Bolesława Bieruta w Berlinie

Serdeczną owację zgłoszali mieszkańcy Berlina Prezydentowi Rzeczypospolitej

Wczoraj o godzinie 9.00 przybył na Dworzec Wschodni w Berlinie Prezydent RP. tow. Bolesław Bierut. Na Dworcu Wschodnim w Berlinie powitały Prezydenta RP tysiące rozentuzjuszowanych mieszkańców Berlina, którzy zgłoszali Prezydentowi spontaniczną manifestację.

Na Dworzec Wschodni przybyli również: Premier rządu NRD Otto Grotewohl i wicepremier Walter Ulbricht, przewodniczący Izby Ludowej NRD Johannes Diekmann, członkowie rządu NRD oraz członkowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu ambasadorom Związku Radzieckiego Puzskim, na czele. Prezydenta Bolesława Bieruta, po odegraniu hymnów państwowych Polski i NRD, powitał Premier rządu NRD Otto Grotewohl. W odpowiedzi Prezydent RP Bolesław Bierut wygłosił przemówienie powitalne. (Oba przemówienia podajemy poniżej).

Przemówienie powitalne Premiera Grotewohla

Panie Prezydencie! Drodzy Goście Narodu Niemieckiego!

Jesteśmy szczęśliwi, że możemy powitać Was w Berlinie, w stolicy Niemiec. W Pańskiej Osobie, Panie Prezydencie, witamy bohatera narodu polskiego, który na przestrzeni swojej historii walczył przeciwko prusko-niemieckiej żądzy podboju o swą narodową niepodległość, naród, który wniósł do skarbnicy ludzkości wspaniałe wartości kulturalne, naród, który obecnie pod Pańskim kierownictwem kształtuje swoje życie na bazie demokracji, w duchu pokoju i socjalizmu.

Dzięki historycznemu zwycięstwu Armii Radzieckiej nad hitlerowskim faszyzmem w jednej trzeciej części Niemiec zlikwidowano panowanie monarchistów, imperialistów, anglo-amerykański imperializm rozdarł jednak Niemcy na dwie części, wyciągnął Niemcy Zachodnie do atlantyckiego paktu wojennego i remilitaryzacji przy pomocy państwa, co służyło przy tym pomocą niemieckiej imperialistycznej klikie adnauerowskiej. Tej polityce zdrady narodowej przeciwstawiają się w Niemczech miliony mężczyzn i kobiet. Waleczą oni o przeprowadzenie plebiscytu przeciwko remilitaryzacji na rzecz zawarcia traktatu pokojowego w 1951 roku. Dla tych milionów Niemców najcięższe, przyjacielstwa stosunki Niemieckiej Republiki Demokratycznej z miłującymi pokój narodami z naszym sąsiadem narodem polskim, — są symbolem w walce

o pokój, narodowe zjednoczenie i niepodległość.

Lecz na zachodzie naszej ojczyzny monopolisci niemieccy, sprzymierzeni z anglo-amerykańskimi imperialistami, przygotowują nową pożywkę wojenną — pod flagą polityki odwetu z powodu granicy pokoju na Odrze i Nysie. Nasi drodzy goście będą mogli się przekonać, że za polityką przyjaźni rządu NRD i za Prezydentem Wilhelmem Pieckiem stoją miliony Niemców, którzy niezachwianie występują na rzecz granicy przyjaźni na Odrze i Nysie i który żywią jak najbardziej braterskie uczucia dla narodu polskiego i jego zwierzchnika, dla Pana, wielce szanowanego Panie Prezydencie. W Panu, Panie Prezydencie, i rządzie Rzeczypospolitej Polskiej witamy przyjaciół i zdecydowanych współtowarzyszy, z którymi wspólnie walczymy pod wodzą wielkiego Związku Radzieckiego i chorążego obozu pokoju Generalissimusa Stalina o zabezpieczenie pokoju, o przyjazne stosunki między narodami.

Pańska wizyta, Panie Prezydencie, przyczyni się do dalszego pogłębienia przyjaznych stosunków między naszymi narodami.

Będę niewątpliwie wyrazicielem woli wszystkich postępowych i miłujących pokój Niemców, jeżeli wzniosłe okrzyk: Niech żyje przyjaciel pokojowego narodu niemieckiego, najwyższy przedstawiciel naszego wielkiego sąsiada — narodu polskiego, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut!

Przemówienie Prezydenta Bieruta

BERLIN, (PAP). — Wielce Szanowny Panie Premierze! Obywateli Miasta Berlina! Drodzy Przyjaciele! Dziękuję Wam serdecznie za tak przyjazne i ciepłe przywitanie przedstawicieli polskiego narodu.

Z wielką radością gościłmiś niedawno w stolicy Polski, w Warszawie, głowę demokratycznego państwa niemieckiego, wielce czcigodnego Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Wilhelma Piecka. Jego wizyta w Polsce umocniła przyjaźną współpracę naszych krajów, wniosła w nasze wzajemne stosunki nową treść i pogłębiła wiarę polskich mas ludowych w możliwość trwałego, pokojowego współżycia obu naszych narodów, w nieocenioną wartość naszej sąsiedzkiej przyjaźni. Z równą radością przyjęliśmy zaproszenie Waszego Dostojnego Prezydenta, żeby być w ciągu paru najbliższych dni gośćmi Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przynoszę Wam serdeczne pozdrowienia od narodu polskiego. Wizyta nasza jest wizytą przyjaźni. W wyniku rozgromienia faszyzmu hitlerowskiego przez Wielki Związek Radziecki i jego niezwyrodną armię, zaszły głębokie przeobrażenia w wielu krajach, a szczególnie w naszym i w naszym kraju.

Najlepsi synowie Niemiec podjęli dzieło przebudowy Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych, na niewzruszonym fundamencie pokojowego współżycia z innymi narodami.

Demokratyczne siły waszego narodu, których wyrazicielem jest Niemiecka Republika Demokratyczna,

odrzućmy zgrabną politykę mianawici do narodu polskiego.

Polska ludu pracującego i demokracji niemiecka rozbiły mur wrogości, dzielący w ciągu wieków nasze narody, gdyż służył on tylko tym, którzy dążyli do wojen i podbojów.

Narody nasze podały sobie ręce poprzez wyczystą granicę przyjaźni i pokoju na Odrze i Nysie.

Nasza przyjaźń i współpraca jest wielkim wkładem do dzieła pokoju i bezpieczeństwa świata.

Berlinczyści! Drodzy Towarzysze! Wrogie nam siły imperialistyczne pragną znowu rozpętać wojnę, żeby cudzymi rękoma wyciągnąć dla siebie kaszany z ognia.

Remilitaryzacja Niemiec, do której pcha ją imperializm zza oceanu, jest awanturnictwem, które grozi niebezpieczeństwem i niedolą milionom ludzi, awanturnictwem, które musi się zakończyć straszliwym krachem dla jego sprawców.

Niech nikt nie daje posłuchu podstępom ciemnych mocy, które pchają do nowej katastrofy.

Naród polski pochłonął jest pokojową pracę, dźwiga z ruin swoją stolicę i buduje lepsze życie.

Naród polski życzy Wam trwałej możliwości pokojowej pracy i zjednoczenia Niemiec.

Przybywając do Waszej stolicy, życzę Wam, drodzy przyjaciele, i Waszej wspaniałej młodzieży zwycięstwa w walce o pokój i jedność Niemiec. Zwycięstwa tego pragnie również naród polski.

Niech żyje pokój!

Niech żyje przyjaźń i współpraca narodu polskiego i niemieckiego!

Niech żyje prezydent Wilhelm Piecki!

Prezydent RP Bolesław Bierut
gościł Prezydenta NRD Wilhelma Piecka



W dniu 18 grudnia 1950 r. Prezydent RP Bolesław Bierut gościł w Belwederze Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka. Obecnie Prezydent RP na zaproszenie Prezydenta NRD udał się do Berlina z wizytą.

W walce w obronie pokoju iść będziemy ramię przy ramieniu z Niemiecką Republiką Demokratyczną i niemieckimi patriotami — obrońcami pokoju w całych Niemczech

Przemówienie Prezydenta Bieruta na przyjęciu u Prezydenta Wilhelma Piecka

BERLIN, (PAP). — Wielce Czcigodny Panie Prezydencie! Panie Panowie! Drodzy Przyjaciele!

Z głębokim wzruszeniem pragnę podziękować najgoręcej Panu, Panie Prezydencie, jak również rządowi i społeczeństwu Niemieckiej Republiki Demokratycznej za te niezwykle wyrazy przyjaźni i serdecznej gościnności, z którymi spotyka się przedstawicielstwo Rzeczypospolitej Polskiej, korzystając z pańskiego zaproszenia.

Z wielką uwagą i uczuciem szczególnej sympatii wysłuchaliśmy pańskiego przemówienia, Panie Prezydencie, w którym, w sposób tak słuszny i prawdziwy, przedstawił Pan zasadniczy sens historycznych przemian, jakie zaszły w stosunkach między narodem polskim a narodem niemieckim od chwili powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Podzielimy całkowicie pańską głęboką ocenę doniosłego znaczenia tych przemian dla sprawy utrwalenia pokoju, dla dalszego rozwoju i rozkwitu naszych narodów.

Miłujący pokój naród polski mocno i radośnie przeżył, zachowując na trwałe w pamięci, niedawne chwile pańskiej wizyty, Panie Prezydencie, w stolicy Polski, w Warszawie. Wizyta ta dała polskiemu ludowi pracującemu, polskiej klasie robotniczej szczególną okazję wyrażenia uczuć szacunku i gorącej sympatii dla kierownika zaprzyjaźnionej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zasłużonego, wypróbowanego w bojach, niezłomnego orędownika postępu i pokoju między narodami. Równocześnie pogłębiła ona i utrwaliła w najszerszych masach ludu polskiego przekonanie, że odłód stosunki między naszymi narodami rozwijać się będą coraz mocniej w duchu szczerzej przyjaźni oraz cennej i trwałej współpracy sąsiedzkiej. Istotnie jest naszym, demokracji niemieckiej i polskiej, historycznym powołaniem zaspaczać na raz zaw sze przepaść, jaką w ciągu wieków złowrotna polityka zaborczy i imperializmu wykopła w przeszłości między naszymi narodami, niosąc pożytek i zniszczenie. Naszym zadaniem jest zbudować trwały fundament dla braterskiej współpracy naszych

narodów. Współpraca ta przyczyni się do kształtowania i umacniania nowych stosunków pokojowego współżycia narodów europejskich, opartych na wzajemnym poszanowaniu wolności i równouprawnienia, na twórczym współdziałaniu w kierunku przyspieszenia i pogłębienia rozwoju gospodarczego i kulturalnego krajów, złączonych przyjaźnią i troską o wzmacnianie sił pokoju i postępu w całym świecie.

Nie ulega wątpliwości, że pańskie, drogi Prezydencie, zaproszenie przedstawieliście Rzeczypospolitej Polskiej do stolicy bratniej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z którego skorzystaliśmy z prawdziwą radością, przyczyni się do jeszcze bardziej serdecznego zbliżenia między naszymi narodami.

Gorące przyjęcie, z jakim spotkaliśmy się tutaj, odbije się niewątpliwie życzliwym echem w sercach moich rodaków.

Przekonanie o konieczności przyjaźni naszych stosunków między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną stało się dziś własnością najszerszych mas ludowych Polski. Jest rzeczą zrozumiałą, że przemiany te w nastrojach i poglądach ludu polskiego na sprawę stosunków polsko-niemieckich nie przyszyły łatwo, ani z dnia na dzień. Wiadomo jest powszechnie, jak straszliwe ofiary, cierpienia i straty poniosł naród polski na skutek najazdu hitlerowskiego. Najlepsi synowie ludu polskiego życiem swoim przypłacili walkę o wolność ojczyzny.

Dziś natomiast najszersze masy narodu polskiego widzą, że Niemiecka Republika Demokratyczna przekreśliła raz na zawsze zgrabną politykę agresji niemieckich imperialistów, że wstąpiła zdecydowanie na drogę pokojowego współżycia ze swymi sąsiadami. Ze stała się mocnym ogniwem wielkiego obozu pokoju i postępu, któremu przewodził niezwykły Związek Radziecki — ostoja wolności i niepodległości narodów. Te głębokie przemiany historyczne sprawiły, że naród polski zrozumiał wielkie znaczenie przyjaźni polsko-niemieckiej i współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną dla dobra naszych obu narodów i dla sprawy pokoju.

Chciałbym w tym miejscu podkreślić pańską, Panie Prezydencie, osobistą wielką rolę w dziele zbliżenia polsko-niemieckiego. Prawda, którą głosi Pan swemu narodowi, pańskie wskazania, poparte całą pańską drogą życiową, odstąpiły przed narodem polskim ten zasadniczy przełom, jaki dokonuje się w narodzie niemieckim i jego dziełach dzięki historycznemu zwycięstwu armii radzieckiej nad hitleryzmem.

Już w styczniu 1949 roku, a więc jeszcze przed powstaniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności powiedział Pan: „dla każdego myślącego człowieka winno być jasne, że naród niemiecki może osiągnąć pokój tylko na drodze porozumienia ze swymi sąsiadami. W szczególności jednak trzeba nam porozumienia z narodem polskim nie tylko dlatego, że jest on naszym wschodnim sąsiadem, ale również dlatego, przede wszystkim dlatego, że był on pierwszym narodem, który padł ofiarą niemieckiej agresji i najwięcej z powodu niej ucierpiał. Uznanie granicy nad Odrą i Nysą, jako granicy pokoju, walka przeciwko wszystkim rewizjonistycznym nastrojom jest pierwszym warunkiem porozumienia z narodem polskim”.

W innym miejscu powiedział Pan: „historia nas uczy, nasza własna historia, że droga wojny prowadzi do zguby narodu. Lud niemiecki, uświadomiony w samym sercu Europy, może zdobyć szczęście i dobrobyt jedynie w pokoju i przyjaźni z innymi ludami, w szczególności z wolnymi ludami wschodu. Wychowujemy więc nasz lud w duchu międzynarodowolności, w duchu zbliżenia ludów, pokojowego współżycia ze swymi sąsiadami. Niemiec imperialisteli na przestrzeni jednego pokolenia dwukrotnie narzucał ludom wojnę. Dziś, jako agenci amerykańskiego imperializmu, pragną rozpętać trzecią wojnę. Ale lud nie chce wojny. Dlatego wypowiadamy imperialistycznym podżegaczom wojennym nieubłaganą walkę”.

Ta zdecydowana wola walki o pokój przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym, ożywiająca zarówno naród polski jak i NRD, oraz — stwierdzamy to z wielką radością — coraz liczniejsze zastępy bojowników o pokój w Niemczech Zachodnich, stanowią niezłomną podstawę, na której rozwija się i kruszeje przyjaźń naszych narodów. Jesteśmy zaś przekonani, że zastępy bojowników o pokój w Niemczech Zachodnich będą rosły, bo walczą o to, żeby uniknąć przekleństwa wojny i jej straszliwych cierpień, a jednocześnie widzą wszystkie korzyści, jakie przysporzy narodom pokojową, przyjaźnią współpracą, jakiej wzór dają ludzkości narody wielkiego Związku Radzieckiego, dźwigające się szybko i niezrównanie wyżej dzięki braterskiemu współdziałaniu.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Hasła Komitetu Centralnego PZPR na dzień 1 Maja 1951 roku publikujemy na stronie 2.

W dniach Czynu Pierwszomajowego

Wciąż napływają meldunki o podejmowaniu zobowiązań przez ludzi pracy Lubelszczyzny

Zobowiązania dla uczczenia Wielkiego Święta Klasy Robotniczej — 1 Maja są podejmowane masowo, a meldunki o ich realizacji są tak liczne, że trudno pomieścić je na szpaltach naszego pisma. Niżej podajemy pokrótce ostatnie meldunki z lubelskich zakładów pracy.

Brygada młodzieżowa ZMP z Zakładu Uprawy Tytoniu w składzie — Alicja Bara, Maria Masiaś, Krystyna Turowska i Wanda Suracka pracuje nad wykonaniem 120 proc. normy w dziale produkcji. Normę tę wykonywano dotychczas w 100—110 proc. (dp-2319)

BRYGADA Z DYREKCJI OKR. RADIOFONIZACJI KRAJU W SKŁADZIE TOW. TOW. MARIAN OSTASZ, ZYGMUNT GOZDZ I WŁADYSŁAW SZPIELEROWICZ radiofonizuje i spódnice produkcyjne w pow. hrubieszowskim — MĄDZIARKI, CHOROBRÓW, BOBÓWKA I KRYSZYŃ. BRYGADA MŁODZIEŻOWA ZMP w składzie 4 ludzi, radiofonizuje 2 spódnice produkcyjne w pow. lubelskim i w pow. krasnostawskim — ZAGRODĘ. Zobowiązania pracowników DOKR. wyrażają się sumą 22.830 zł.

PRACOWNICY WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ poświęcili 70 godzin poza zajęciami służbowymi na usprawnienie działalności biblioteki i udzielił pomocy trzem bibliotekom gminnym w spódnicach produkcyjnych, dowożą materiały z biblioteki wojewódzkiej, organizując na miejscu wystawy książki, zapoczątkowując akcje „księgoznoszy” ze specjalnym uwzględnieniem w wyborze na kandydatów absolwentów kursów początkowego nauczania. (2679)

Zobowiązanie pierwszomajowe PRACOWNIKÓW CENTRALI SPOŻYWCZEJ w LUBLINIE da 37.250 zł oszczędności. M. in. transportowy skrócił o 40 godzin naprawę samochodu ciężarowego, a kierowcy przedłuża okresy jazdy między remontami. Dział handlu hurtowego postanowił zmniejszyć koszty własne o 5 proc., zmniejszyć ubytki towarowe o 10 proc. i upłynić rezerwy towarów. W zobowiązaniach indywidualnych kierowca TOW. STEFAN CHROM-CHAK przejeżdża na samochodzie osobowym marki „Skoda” — 5 tys. km. ponad normę, zaoszczędzając w ten sposób 2.800 zł, ob. ZYGMUNT DOMAGAŁSKI przygotowuje do egzaminu końcowego na dzień 1 Maja uczestników kursu początkowego nauczania, a ob. ZOFIA LYZYKA, KRYSZYŃA MAZUREK, WIESŁAWA TUSIN-SKA, DANUTA SZYMADAJA I WIKTOR KRZESZOWSKI poświęca 25 godzin na opracowanie planów zakupu i sprzedaży.

III kurs aktywistów związkowych w Woj. Szkole Związków Zawodowych

W poniedziałek 16.IV br. rozpoczął się w Wojewódzkiej Szkole Związków Zawodowych trzeci z kolei kurs, na którym szkoli się aktyw związkowy z całej Polski. Kierownictwo szkoły zmieniło program nauczania opierając się na wytycznych VI Plenum KC PZPR i VII Plenum CRZZ. Wprowadzono więc takie tematy jak np. planowanie produkcji, sprawy finansowe, normowanie pracy, zagadnienia personalne. Oprócz tych zagadnień uczestnicy kursu zdobywają wiadomości z historii WKP(b), ekonomii politycznej, rozwoju ruchu robotniczego w Polsce, ekonomii rolnictwa, języka rosyjskiego i polskiego. Po ukończeniu kursu zostaną oni przewodniczącymi i sekretarzami Rad Zakładowych. Uczestnicy kursu korzystają z doskonale wyposażonej biblioteki (składa się z 4.000 tomów). Szkoła posiada własny aparat projekcyjny i epidiaskop. Aparat filmowy używany jest do ilustracji wykładów historii WKP(b) i ruchu robotniczego w Polsce.

Sale są bogato udekorowane wycinankami i planszami, obrazującymi

Dokąd dziś idziemy?

Teatr Muzyczny — „Kraina uśmiechu” Lehara — godz. 19.
Teatr Państw. im. J. Osterwy — nieczynny.

KINA

Apollo — „Rada Bogów” prod. NRD w wersji polskiej, godz. 16, 18, 20.
Bałtyk — „Zapora” prod. czeskiej — godz. 16, 18, 20.
Rialto — „Konfrontacja”, prod. radzieckiej, godz. 16, 18, 20.

KLUB ZW. PRAC. SZTUKI I KULTURY, Krak. Przedm. 36
Wystawa reprodukcji malarstwa radzieckiego — czynna od 9—12 i od 13—18.

DZURY APTEK

Krak. Przedm. 3, Szopna 15, Kalmowszczyzna 44.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe: 44-44 i 22-73
Pogotowie elektryczne: 29-61
Straż Pożarna: 11-11 i 08

Załoga »Centrofarmu« w przede dniu wykonania Czynu Pierwszomajowego

W ostatnich dniach na budowie „Centrofarmu” wreźmożona praca. Robotnicy zobowiązali się oddać do użytku w dniu 1 Maja budynek, w którym mieścić się będą biura. Roboty nie przerywa się ani na chwilę. Gdy w jednym pokoju kończą swą pracę malarze, zaraz zjawiają się tam klepkarze i stolarze.

Olbrzymia sala na parterze tonie w mroku. Rusztowania zakryły okna. W rogu po prawej stronie błyska elektryczne światło. Tow. Gruda wraz ze swym pomocnikiem wykań-

czają schody do piwnicy. Gruda proponuje obejrzenie jej.

— Wejdźcie tam, zobaczcie tę sturuskę. Ma ona około 90 lat.

Rzeczywiście widać tu sklepienia budowane z tzw. rzymskiej cegły. Ma ona różny format, wyrabiana była ręcznie. Trochę dalej w pobliżu okien pracują stolarze. TOW. SZCZYPA wykonuje kłocki do parapetu, futryny i ramy okienne.

— Kierowniku! — woła. — Gdzie ja się podzieję ze swoją robotą! Be-

zaczę zakładać mi beton pod nogami

— Nie martw się, jakoś się zrobi. Przeniesiecie się zaraz do stolarz.

W następnej sali przodujący murarz TOW. SZEWCZYK tynkuje sufit. W marcu osiągnął on 150% normy, a obecnie realizując swoje zobowiązanie wykonuje przeciętnie 162% dziennie. Dalej kilku robotników czyści posadzkę. W sali tej będzie sklep-wystawa. Odbywać się tu będzie sprzedaż narzędzi chirurgicznych.

Na pierwszym piętrze klepkarze układają podłogę. Brygadziatą jest TOW. BOBROWSKI. Sprawnie mu idzie ta robota.

W trzech następnych pokojach pracują malarze i stolarze. TOW. SZPOS maluje sufit. Jego brygada w ramach Czynu 1 Majowego przekroczyła normę o 25%.

Stolarze pracują „systemem taśmowym”. Brygadziatą jest tow. Udrycki.

— Zaczyna się od futryny — objaśnia. Zakłada je TOW. KRZY-MOWSKI, gdy ten odchodzi to na jego miejsce przychodzi TOW. KUSAK i zakłada drzwi. Po założeniu drzwi TOW. PARADOWSKI doposażuje zamek, próbuje jak zamkają się drzwi i tak powstaje naprawa „mała taśma”.

Na drugim piętrze pokoje są już wykończone. Jeszcze kilka drobnych poprawek i będą oddane do użytku. (ct)

220 tys. osób z Lubelszczyzny wysłuchało sprawozdań z obrad Światowej Rady Pokoju

W ostatnich dniach odbyły się plenarne posiedzenia Gminnych i Powiatowych Komitetów Obrońców Pokoju. Tematem obrad było przeniesienie uchwał Światowej Rady Pokoju. We wszystkich powiatach referowali to zagadnienie przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju. W posiedzeniach plenarnych Gminnych Komitetów Obrońców Pokoju wzięło udział ponad 12 tys. osób.

Dotychczas na zebraniach KOP w sprawie przeniesienia uchwał Światowej Rady Pokoju było obecnych 220.000 osób. Obecnie przeprowadza się w dalszym ciągu zebrania w zakładach pracy, w gromadach, gminach i szkołach. Omawia się na nich manifest Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju w sprawie Plebiscytu Narodowego.

W celu usprawnienia przygotowań do Plebiscytu Narodowego na terenie naszego województwa Woj. Kom. Obr. Pokoju powołał najlepszych aktywistów KOP do koła prelegentów przy WKOP.

Do dnia 17 kwietnia odbyły się w powiatach seminaria dla prelegentów Powiatowych Komitetów Obroń-

ców Pokoju, na których przeszkolono 700 aktywistów. Na organizowanych przez Komitet Obrońców Pokoju zebraniach poświęconych przeniesieniu uchwał Światowej Rady Pokoju i zapoznaniu zebranych z manifestem PKOP, załogi zakładów pracy i gromad podejmują zobowiązania produkcyjne i rezolucje potępiające agresorów anglosamerykańskich, którzy chcą rozpętać nową wojnę.

Rezolucje taką uchwalił na masówce w dniu 12 kwietnia br. pracownicy Fabryki Wyróbów Metalowych w Kraśniku. W rezolucji między in. czytamy:

„Gorąco popieramy uchwały Światowej Rady Pokoju, która domaga się pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego przez zawarcie traktatu pokojowego ze zjednoczonymi, demokratycznymi Niemcami jeszcze w 1951 roku, gdyż uchwała ta odpowiada najżywciej interesom całego narodu polskiego.

W przekonaniu i głębokiej wierze słowem, które wypowiedział w swym wykładzie tow. Stalin, „że pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę pokoju i będą jej broniły do końca”, — postanawiamy w ramach frontu narodowego prowadzić szeroką popularyzację uchwał Światowej Rady Pokoju, mobilizować masy pracujące do podejmowania zobowiązań produkcyjnych dla przedterminowego wykonania Planu 6-letniego, który zabezpiecza naszą niepodległość i jest najmniejszym wkładem w ogólnoludzkie dzieło pokoju”. (cz).

Wspólnym wysiłkiem wszystkich mieszkańców powstanie zieleniec w Parczewie

W ramach akcji sanitarno-porządkowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Parczewie przystąpiło do zakładania zieleni, który ma być wykonany na dzień 1 Maja. W rynku, na miejscu, gdzie do niedawna w dni targowe znajdowały się stragany i kramy przekupniów jarmarcznych, powstanie „trawniki otoczone

siatką i żywopłotem, obsadzone drzewkami i poprzecinane alejkami. Mieszkańcy Parczewa będą mogli tu odpocząć po pracy, słuchając audycji radiowych z zainstalowanego już megafonu.

Prawie wszystkie prace mają być wykonane przez mieszkańców Parczewa jako ich Czyn 1 Majowy. Obecnie zrywa się brukowaną nawierzchnię rynku i obsadza plac drzewkami. Z zapalem pracowała już załoga tartaku Parczew, pracownicy Spółdzielni Szewców, składnicy PZGS, i młodzież Szkoły Podstawowej Nr 1. Nie wzięli jeszcze udziału w pracy: Główna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej, spółdzielnia mleczarska, Prezydium MRN, Sąd Powiatowy, MHD i inne.

Wszyscy ludzie pracy z urzędów, sklepów, szkół i instytucji, powinni przyczynić się do wykonania wspólnego dzieła, które wymaga jeszcze wielkiego nakładu pracy. (2689)

Władysław Lesiak
korespondent terenowy

Tabela wygranych 65 Loterii 4 dzień ciągnięcia II klasy

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr 18771 24941 80972 85002 98492
Wygrane po 10.000 zł padły na Nr 71 22803 49808 61794.
Wygrane po 5.000 zł padły na Nr 22826 34907 53829 57245 60827 62726 72195 75758 78194 82296 89443 107950.
Wygrane po 1.000 zł padły na Nr 4185 5347 5429 8559 9101 14142 19037 20556 22645 37805 42001 46994 52088 52339 53699 54076 59049 61126 61980 61998 64388 66727 75927 78727 81194 83415 87036 87138 88059 88578 94924 95804 95860 100595.

Obwieszczenia

Prezydium WRN. w Lublinie zawiadamia, że orzeczeniem Prezydium WRN. z dn. 7.IV 1951 r. L. AC. II-1/3340/51 zmieniono nazwisko i imię Erlichmana Kiełmana syna Janika i Rywki z Elżbiakiewiczów urodz. dnia 3.I. 1924 r. w Radawicy, gm. Niedzwica, pow. lubelskiego, obecnie zamieszkałego w Lublinie, ul. Czwartek 4a. na nazwisko i imię DREWNIAK Adam. 835 g.

Pracownicy poszukiwani

KSIĘGOWEGO, WYKWAŁIFIKOWANYCH ŚLUSARZY, TOKARZY I KOTLARZY, oraz pomoc w/w zatrudnią natychmiast LUBEL-

SKIE ZAKŁADY MECHANICZNE W LUBLINIE, ul. 1 Maja Nr 25. Zgłoszenia kierować do Działu Personalnego. Warunki pracy wg umowy zbiorowej dla Przemysłu Metalowego. 833 k.

Unieważniamy skradzioną pieczętę firmową o treści: Centrala Ogrodnicza Przedsiębiorstwo Państwowe Spółdzielcze w Warszawie Delegatura Pow. w Lublinie sklep detaliczny w Lublinie. 838 k.

Góry piaskowe w śródmieściu

Przed gmachem biurowym Lubelskich Zakładów Ceramiki Budowlanej przy ul. Królewskiej wznoszą się dwa pagórki piasku. Stanowią one doskonałą okazję dla nieodpowiednich zabaw przechodzących ulicę dzieciarni, która z wielkim upodobaniem zasypuje sobie wzajemnie oczy. Chodnik w tej okolicy przypomina nieco pustynię Sahary.

Czy kierownictwo Budowy nr 1 ZBMIO nie chciałoby wydać polecenia uprzątnięcia piasku, choćby dlatego tylko, że zbliża się największe nasze święto — 1 Maja? (2600)

Bogdan Wąsala

Spółdzielcy w Osowej sprawnie przeprowadzili pierwsze wspólne siewy

Nowo zorganizowana spółdzielnia produkcyjna w Osowej, gm. Bychawa pow. Lublin sprawnie przeprowadziła siewy wiosenne, gdyż w dniu 18 bm. zakończyła je już całkowicie. Obecnie spółdzielcy przygotowują się do sadzenia ziemniaków i buraków.

W pracach siewnych wyróżnili się: brygadier Jan Kośka, Władysław Kuna, Marian Sitek, Paweł Klimke, Julian Klos, Jan Molenda, Antoni Stępnik.

W siewach usiłowali przeskodzić spółdzielcom okoliczni kulacy. I tak Franciszek Kostrzewa nie mogąc uzy-

skać sił najmniejszych do prac w swoim gospodarstwie usiłował namawiać członków spółdzielni, by nie pracowali na polach spółdzielczych. Jednakże kulacka robota nie zdała się na nic — spółdzielcy nie ulegli wrogim namowom i siewy przeprowadzili szybko i sprawnie.

„SZTANDAR LUDU”

Wydawca — RSW „PRASA”
Redakcja i Administracja — Lublin, ul. 3-go Maja 14. Telefon redakcji: sekretariat 20-04. Red. Nacz. 26-93, zastęp. Red. Nacz., dział partyjny 23-72, sekret. red. 17-30, gospodarczy 18-02, dział korespondentów i listów 36-52. Telefon administracji, sekretariat i dyrektor 34-56. Wydz. finansowy 27-23. Biuro ogłoszeń 26-88. Konta czekowe PKO II-445, N. B. P. 110.175.

Prenum. zakładową za „Sztandar Ludu” przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO II-590. Prenum. zakład. — 2,25, poczt. — 4,50. Prenum. poczt. kwart. — 13,50, półroczna — 27, roczna — 54 zł. Drukarnia Prasowa — Lublin, ul. M. Buczka 12, a — 2. 11525

SPO treścią pracy naszych kół sportowych



Ta przegrana nie wroży sukcesów

OWKS Lublin — Włókniarz Chodaków 1:2



Piłkarski mecz o mistrzostwo II Ligi OWKS Lublin — Włókniarz Chodaków 1:2 (1:0). Bramki dla gości zdobyli: Królak w 60-tej minucie i Błaszczak w 80-tej minucie, dla zespołu lubli-

skiego Różyło w 35 minucie gry. Sędzia główny — Walczak z Łodzi, liniowi — Suchodół i Mosser z Lublina.

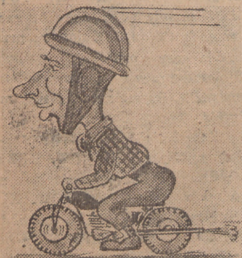
WŁÓKNIARZ: Motyliński, Górnicki I, Górnicki II, Pisarek, Zagajewski, Szmyt, Matecki, Kaszeta, Królak, Błaszczak i Olejnik.

OWKS: Maj, Aniola, Stanisławek, Cieślowski, Korynt, Mądry, Jęzierski, Strzecha, Różyło, Wójcicki i Hardek.

Wczorajszy mecz piłkarski o mistrzostwo II Ligi rozegrany pomiędzy OWKS-em Lublin i Włókniarzem z Chodakowa nie może napaść optymizmem sympatyków piłki nożnej w Lublinie. Drużyna lubelskiego OWKS-u zawiadła. Do przerwy wprawdzie piłkarze miejscowi grający z wiatrem przez pełne 45 minut, przeważali nad zespołem gości, jednak niedysponowani napaściami zdołali w tym okresie gry zdobyć zaledwie 1 bramkę. Po przerwie Lublinianie po utracie bramki załamali się i oddali całkowicie inicjatywę piłkarzom Chodakowa. Porażka ta nie wroży nic dobrego.

Wniosek jeden — zabrać się solidnie do pracy, a będą zwycięstwami. R. S.

Tuora, Obacz i Waśko zwyciężają w zawodach kolarskich na otwarcie sezonu



SZWENDROWSKI

najlepszy żużlowiec Lublina wyrównał rekord toru należący do reprezentanta Polski Krakowiaka. (patrz: Sprawozdanie z meczu żużlowego)

Biegacze Gwardii Lublin zdobywają puchar

Wczoraj odbył się w Lublinie drugiznowy bieg na dystansie 3 tys. metrów o Puchar Przechodni. Na starcie stanęły zespoły Gwardii i Budowlanych. Zwycięzcy Gwardzistów 100 pkt. przed Budowlanymi, zdobywając puchar na własność. W drużynie wojskowych startowali zawodnicy wyłonieni w ostatnich Biegach Narodowych.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przed gmachem poczty w Lublinie odbyło się uroczyste otwarcie sezonu kolarskiego. Do zebranej publiczności i zawodników przemówił przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej tow. Gerłowski.

Po części oficjalnej odbył się wyścig kolarski na trasie Lublin — Puławy — Lublin, dla kolarzy licencjonowanych, wyścig Puławy — Lublin (48 km) dla kartowiczów, i na trasie Garbów — Lublin (22 km) wyścig dla turystów.

Do wyścigu licencji zgłosiło się 5 zawodników. Wyścig odbył się w ciężkich warunkach atmosferycznych i kolarze musieli dać z siebie wiele siły, aby pokonać 110 kilometrową trasę. Wyścig ukończyli 2 zawodników: Tuora i Jurkowski (obaż z Ognia).

Tuż przed Lublinem Jurkowski dostaje skurczu mięśni, korzysta z tego Tuora — ucieka i przybywa na metę pierwszy mając czas 4 godz. 10 minut. Jurkowski miał czas o 30 sekund gorzej.

Bardzo dobrze pojechał młody Mazurek, który jednak zmuszony był się wycofać (dwa defekty gum i upadek) z wyścigu.

Z 8 kartowiczów najlepszym okazał się Obacz (Ogniwo), który miał czas 1 godz. 27 minut. Drugi był Maksymowicz, trzeci Kosobucki (Ogniwo).

Wyścig turystów wygrał Waśko (Ogniwo) przebiegając trasę 22 km. w 45 minut. Następnym zawodnikiem na mecie Serebnyński przyjechał o pół koła od zwycięzcy. (skir)

Sezon motorowy otwarty

Pierwszy mecz, pierwsze zwycięstwo żużlowców Ognia Lublin

Wczoraj w Lublinie odbyło się uroczyste otwarcie sezonu motorowego. Uroczystość związana z otwarciem sezonu odbyła się przed gmachem poczty. Po przemówieniach nastąpiła defilada motocykli, samochodów osobowych i ciężarowych.

Po części oficjalnej odbył się na torze żużlowym trójmec, w którym udział wzięły zespoły: Ognia — Warszawa (Szmigiero, Kondeja, Napierkowski), Kolejarza — Siedlce (Brzowski, Zowczyk Tadeusz i Zdzisław), Ognia — Lublin (Szwendrowski, Fróchniak, Stawek).

Młoda niespodzianką sprawił zawodnik Ognia — Lublin Szwendrowski, który wyrównał czasem 1:38,8 rekord toru należący do reprezentanta Polski — Krakowiaka. Już w pierwszym biegu Szwendrowski dał popis dobrej jazdy i czasem 1:39,6 zbliżył się o 0,8 sek. do rekordu.

Na uwagę zasługuje również młody zawodnik drużyny lubelskiej Stawek, który startował w zawodach żużlowych po raz pierwszy. Wykazał on dużą ambicję i odwagę, zawo-

dziła jednak taktyka (w biegu 8-mym zawodnik ten prowadził przez dwa okrążenia jednak rutynowany Kondeja (W-wa) minął go na wirażu i przyszedł pierwszy).

Najwięcej emocji dostarczył ostatni bieg, w którym Szwendrowski (Lublin) wyrównał rekord toru wyprzedzając przeciwników o pół okrążenia. Zwycięstwo odniósł zawodnik lubelski 20 pkt. przed Ogniwem W-wa 19 pkt., i Kolejarzem Siedlce — 13 pkt. W biegu rezerwowym zwyciężył zmagiera Z. (W-wa), w biegu mistrzów — Szwendrowski. Widzów około 5 tysięcy. (ms).

Gwardia — Kolejarz 8:0

W Łukowie Gwardia Lublin pokonała miejscowego Kolejarza w meczu piłkarskim o mistrzostwo wojewódzkiej klasy wydziałowej 8:0 (4:0). Sędziował ob. Wnuk (Lublin). Widzów 2 tys.



Godz. 11-ta — czas rozpoczęcia zawodów żużlowych (tak było napisane na afiszach).

Publiczność czeka na zawodników. A zawodnicy? Przed kilkoma minutami udali się do miasta na śniadanie. Tak, na śniadanie o godz. 11-tej (przygotowaliśmy: czas rozpoczęcia zawodów). Godzina 11.30. Publiczność się niecierpliwi. Zawodnicy spokojnie jedzą śniadanie. Organizatorzy gęsto się tłumaczą. Godz. 11.45 — publiczność coraz bardziej się niecierpliwi: „Kiedy oni wrócą?... Jakiś złośliwy kibic mówi: „A może wcale nie wrócą?...“

Godz. 12-ta. Wróćli. Ogólne: „Nareszcie wróćli!!!“ i (z wyjątkiem przedstawicieli PZM) następnym okrzyk: „Niech żyje sprawa organizacyjna!!!“ Kibic



Wrzesiński, najszybszy kolarz polskiej drużyny powinien odegrać niepoślednią rolę w wyścigu Praga — Warszawa.

Uczestnicy V Plenum WKFF



HENRYK GERŁOWSKI, przewodniczący WKFF Lublin



Kpt. HOCH, przedstawiciel OWKS



H. WYSOCKI, sekretarz WKFF



A. MACHAJ, przedstawiciel Woj. Zarz. ZSCh

Sportowcy na cześć 1 Maja

Członkowie Ludowego Zespołu Sportowego i Szkolnego Koła Sportowego przy Państwowej Zasadniczej Szkole Zawodowej w Gościńskach, pow. Kraśnik, dla uczczenia Święta Pracy wybudują boisko do piłki siatkowej, koszykówki i szczypiorniaka oraz tor przeszkód. Przygotują także do stanu używalności skocznię i rzutnię.

Sportowcy LZS-u w Jututowie, gm. Łabunie, pow. Zamość, przeprowadzą remont Domu Ludowego w swojej miejscowości.

Członkowie LZS Ruszów, gm. Łabunie, wybudują boisko do siatkówki i skocznię oraz wszystkie zdobędą odznaki SPO.

Młodzież Państw. Zakł. Kształcenia Admin.-Handlowego im. Weterów w Lublinie, pracując 2700 godzin przy budowie stadionu sportowego na Wianiewie.

Młodzież szkoły im. Weterów ogłasza tydzień budowy stadionu i wzywa wszystkie szkoły Lublina do podejmowania podobnych zobowiązań.

Piłkarze polscy wygrywają w NRD

W obecności prezidenta NRD Wilhelma Piecka, wicepremiera NRD Waltera Ulbrichta oraz szefa polskiej misji dyplomatycznej przy rządzie NRD ambasadora Jana Izydorczyka reprezentacja piłkarska Polskich Związków Zawodowych, goszcząca w Niemieckiej Republice Demokratycznej pokonała w Berlinie reprezentację NRD 3:0.

Kolarze włoscy w Wyścigu Pokoju

Do Komitetu Organizacyjnego IV Międzynarodowego Wyścigu „Trybuna Ludu” i „Rudego Prava” nadeszło już imienne zgłoszenie drużyny włoskiej, reprezentującej Federację Sportu Robotniczego Włoch.

W reprezentacji robotniczej Włoch znajdują się następujący kolarze: Gori, Grinaldi, Cuppico, Bovina, Tomazzani i Paradini.

Nie wytrzymają tempa

Biegi Narodowe. Pełno młodzieży. Do mety przybywają co chwila grupy uczestników biegu. Nastroj uroczysty. Daremnie jednak byłoby szukać wśród zawodników pełnych typów. Przebywają oni wśród widzów.

Są to: 1) Nagayoka Krótka, 2) Grzywa Falista. W większości wypadków cechy tych dwóch odmian można spotkać u jednego osobnika i wówczas tworzą one klasyczny okaz — Cymbala Zamszowego.

Cymbal Zamszowy nosi zawsze ogromne zamszówki (zdejmuje tylko przy myciu nóg, więc rzadko), które przy chodzie ostro i przejmująco skrzypią. Na tyłkach ma coś w rodzaju przedmiotu okręślanego zwykle u normalnych ludzi — spodniemi. Wątpliwej wartości głowę Cymbala otacza pokątnych rozmiarów grzywa, której kołce giną głęboko za kolarzem.

Cymbal nie boi się udziału w Biegach Narodowych ponieważ:

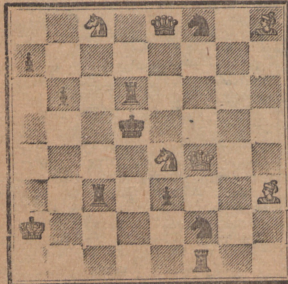
- 1) niewygodnie mu biegać w zamszówkach,
 - 2) niby — spodnie utrudniają bieg,
 - 3) potężna grzywa spada mu na oczy i gotów się rozbici o latarnię, (szkoda, że nie biega),
 - 4) jest skończonym leniem,
 - 5) nie chce się męczyć, gdyż wieczorem czeka go boogie-woogie.
- Nie martwimy się jednak działaniami tych osobników. Nie dotrzymają nam kroku. Spuchną. A my ciągle naprzód, naprzód... Jur.

SZACHY

OTWARCIE RETI'EGO.

A. Konstantynopolski — R. Chojnowski
Półfinał XVIII Championatu ZSRR.
1. Sg1-f3, sg8-f6, 2. e2-e4, e7-e6,
3. b2-b3, b7-b6, 4. g2-g3, Gc8-b7,
5. Gf1-g2, Gf8-e7, 6. Gc1-b2, O-O,

J. Birbrager.



Mat w 2 pos.

7. O-O, e7-e5, 8. Sb1-c3, Hd8-c8, 9. d2-d4, c5×d4, 10. Hd×d4, Sb8-c6, 11. Hd4-d2, Sc6-a5, 12. Wa1-c1, Gb7-e6, 13. Wf1-e1, d7-d6, 14. e2-e4, Wf8-d8, 15. Sc3-d5! Gc6×d5, 16. e4×d5, Hd8-d7, 17. Gg2-h3, h7-h5, 18. d5×e6, f7×e6, 19. Hd2-g5! Sa5-c6, 20. Hg6-g6, wd8-c8, 21. wcl×c6, wd8×c6, 22. Sf3-g5, d5-d6, 23. Hg6-f7+, Kg8-h8, 24. Gb2×f6. Czarne poddały się.

ROZWIĄZANIE KONKURSU SZACHOWEGO

Zakończyliśmy turniej polegający na odgadnięciu najsilniejszych posunięć w danej sytuacji na szachownicy. Celem zachęcenia do stosowania kombinacyjnego stylu gry podawaliśmy wyjątki z partii praktycznych, a nie studia szachowe. Największą ilość punktów uzyskał: St. Gawrych (Lublin), A. Belzek (Bilgoraj), i R. Kwiek (Lublin). Zwycięzców, którzy otrzymają nagrody książkowe, prostym i podanie dokładnego adresu, celem dokonania przesyłki pocztowej.